

Jak ustalił Maciej Marosz z „Gazety Polskiej”, sędzia Józef Iwulski wydawał wyroki w sprawach opozycjonistów w stanie wojennym, a jego żona pracowała dla SB.

Iwulski orzekał od lat 70. Otrzymał nawet Medal Za Zasługi dla Obronności Kraju od władz PRL. Był członkiem składów skazujących w sprawach dotyczących działaczy antykomunistycznej opozycji.

Z kolei żona Iwulskiego, Anna Iwulska była przez kilkanaście lat oficerem Służby Bezpieczeństwa. Pracowała w wydziale „T” zajmującym się techniką operacyjną. Wydział Iwulskiej zajmował się inwigilacją przeciwników władzy. Sama Iwulska pracowała w sekcji fotograficznej. W latach 80. przeniosła się do wydziału „W”, gdzie zajmowała się m.in. sprawdzaniem korespondencji. [- czytaj dalej.](#)